

ORZECZENIE
Główniej Komisji Orzekającej
w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych

z dnia 23 września 2013 r.

sygn. akt BDF1/4900/29/34/13/RWPD-23648

Główna Komisja Orzekająca w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych w składzie:

Przewodniczący:	<i>Członek GKO:</i>	Maciej Berek (spr.)
Członkowie:	<i>Członek GKO:</i>	Paweł Kryczko
	<i>Członek GKO:</i>	Teresa Warszawska
Protokolant:		<i>Dorota Machnicka</i>

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych **Pawła Laudańskiego**, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 września 2013 r. odwołania wniesionego przez Obwinionego pełniącego w czasie naruszenia dyscypliny finansów publicznych funkcję wójta Gminy, od orzeczenia Regionalnej Komisji Orzekającej w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych przy Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Lublinie z 21 lutego 2013 r., sygn. akt: RIO-52/DFP-3/2013, którym Komisja Orzekająca I instancji uznała Obwinionego odpowiedzialnym za naruszenie dyscypliny finansów publicznych określone w art. 17 ust. 1b pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 2004 r. o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 168 oraz z 2012 r. poz. 1529), polegające na udzieleniu zamówienia publicznego z naruszeniem przepisów o zamówieniach publicznych dotyczących przesłanek stosowania trybu zamówienia z wolnej ręki przy udzieleniu w dniu 24 maja 2011 r. Przedsiębiorstwu Wielobranżowemu dwóch zamówień publicznych o wartości szacunkowej odpowiednio – 774.776,26 zł (co stanowi równowartość 201.817,24 euro) oraz 305.098,25 zł (co stanowi równowartość 79.473,36 euro), przez udzielenie wymienionych zamówień w trybie zamówienia z wolnej ręki na podstawie art. 67 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113 poz. 759 z późn. zm.) w okolicznościach faktycznych i prawnych, w których nie zostały spełnione przesłanki zastosowania tego przepisu,

oraz wymierzyła Obwinionemu karę nagany i obciążyła obowiązkiem zwrotu kosztów postępowania w wysokości 291,71 zł,

na podstawie art. 147 ust. 1 pkt 3 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych uchyla w całości zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania przez Regionalną Komisję Orzekającą w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych przy Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Lublinie.

Uzasadnienie

Orzeczeniem z dnia 21 lutego 2013 r. Regionalna Komisja Orzekająca w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych przy Regionalnej Izbie Obrachunkowej w Lublinie (nazywana dalej także RKO) uznała Pana (...), wójta gminy „odpowiedzialnym za naruszenie dyscypliny finansów publicznych określone w art. 17 ust. 1b pkt 2 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, polegające na udzieleniu zamówienia publicznego z naruszeniem przepisów o zamówieniach publicznych dotyczących przesłanek stosowania trybu zamówienia z wolnej ręki przy udzieleniu w dniu 24 maja 2011 r. Przedsiębiorstwu Wielobranżowemu dwóch zamówień publicznych o wartości szacunkowej odpowiednio – 774.776,26 zł (co stanowi równowartość 201.817,24 euro) oraz 305.098,25 zł (co stanowi równowartość 79.473,36 euro), przez udzielenie wymienionych zamówień w trybie zamówienia z wolnej ręki na podstawie art. 67 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r. Nr 113, poz. 759 z późn. zm.) w okolicznościach faktycznych i prawnych, w których nie zostały spełnione przesłanki zastosowania tego przepisu”. RKO wymierzyła Obwinionemu karę nagany oraz obciążyła Obwinionego kosztami postępowania w wysokości 291,71 zł.

W uzasadnieniu RKO wskazała na następujące okoliczności faktyczne i prawne. Pierwsze postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego dotyczące utworzenia wiejskiego parku rekreacyjno-wypoczynkowego w miejscowości zostało wszczęte ogłoszeniem w dniu 9 lipca 2010 r. Zamawiający określił termin wykonania zamówienia na dzień 31 października 2010 r. Wykonawca miał wykazać, że spełnia warunki udziału w postępowaniu zgodnie z art. 22 ust. 1 Prawa zamówień publicznych oraz że nie podlega wykluczeniu na podstawie art. 24 ust. 1 tej ustawy. Wykonawca miał w szczególności wykazać, że w okresie ostatnich 5 lat zrealizował co najmniej jedno zamówienie o wartości nie mniejszej niż 400 tys. zł. W postępowaniu tym nie złożono żadnej oferty, postępowanie zostało więc unieważnione. Drugie postępowanie prowadzone w trybie przetargu nieograniczonego zostało wszczęte w dniu 29 lipca 2010 r. Termin wykonania również wyznaczono na 31 października 2010 r. W tożsamy sposób opisano sposób spełniania warunków udziału w postępowaniu. W postępowaniu nie została złożona żadna oferta, postępowanie zostało więc unieważnione. W kolejnym kroku zamawiający wszczął postępowanie w trybie negocjacji bez ogłoszenia. Pisma zapraszające do udziału w postępowaniu skierowano w dniu 25 sierpnia 2010 r. Termin realizacji zamówienia wyznaczono na dzień 15 grudnia 2010 r. Sposób oceny spełniania warunków udziału w postępowaniu został opisany w sposób tożsamy z poprzednimi postępowaniami.

Postępowanie zostało unieważnione, gdyż najkorzystniejsza złożona oferta przewyższała kwotę, którą zamawiający zamierzał przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia. Kolejne postępowanie wszczęte zostało w trybie przetargu nieograniczonego w dniu 10 lutego 2011 r. Termin realizacji określono na dzień 23 września 2011 r. Zmieniono sposób oceny spełniania warunków udziału w postępowaniu – w ten sposób, że wykonawca miał wykazać, że w ciągu ostatnich 5 lat zrealizował co najmniej jedno zamówienie o wartości nie niższej niż 100 tys. zł. Postępowanie zostało unieważnione, gdyż najkorzystniejsza złożona oferta przewyższała kwotę, którą zamawiający zamierzał przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia.

Następnie zamawiający skierował do Przedsiębiorstwa Wielobranżowego zaproszenie do udzielenia zamówień w trybie z wolnej ręki. W przedmiotowych postępowaniach nie został dokonany opis sposobu spełniania warunków udziału w postępowaniu, zamawiający nie żądał także złożenia żadnych dokumentów. W dniu 24 maja 2010 r. zawarte zostały ze wskazanym wykonawcą dwie umowy: pierwsza ze wskazaniem terminu wykonania zamówienia na dzień 30 września 2011 r. oraz druga ze wskazaniem terminu 30 czerwca 2012 r. Wykonawca złożył oświadczenie o spełnianiu warunku udziału w postępowaniu.

RKO wskazała, że zgodnie z art. 10 Prawa zamówień publicznych, podstawowymi trybami udzielenia zamówienia są przetarg nieograniczony i przetarg ograniczony. Dopuszczalność skorzystania z pozostałych trybów, stanowiących wyjątek, uzależnione jest od spełnienia ustawowych przesłanek, przy czym przesłanki dopuszczające taki wyjątkowy tryb należy stosować ściśle. Jednym z elementów wymaganych przepisem art. 67 ust. 1 pkt 4 Prawa zamówień publicznych (dopuszczającego zastosowanie trybu z wolnej ręki, jeżeli wcześniejsze co najmniej 2 postępowania prowadzone w trybie konkurencyjnym nie doprowadziły do udzielania zamówienia) jest zachowanie w postępowaniu udzielanym z wolnej ręki pierwotnych warunków zamówienia, które nie zostały w istotny sposób zmienione. RKO wskazała, że warunki należy rozumieć zarówno jako dotyczące przedmiotu postępowania, jak i jako warunki podmiotowe. RKO wskazała, że w opisanym stanie faktycznym zamawiający dokonał podziału pierwotnego przedmiotu zamówienia na dwa zamówienia. Termin realizacji pierwszego z udzielonych zamówień wynosił niemal 5 miesięcy, a drugie z zamówień ponad rok. W prowadzonych wcześniej postępowaniach w trybie przetargu nieograniczonego wskazywano termin realizacji zamówienia wynoszący od 3 do ponad 6 miesięcy. W postępowaniu z wolnej ręki zamawiający nie opisał warunków szczególnych w zakresie wymaganej wiedzy i doświadczenia (a formułował takie w poprzednio prowadzonych postępowaniach), jak również nie żądał przedłożenia dokumentów, których przedłożenia żądał w toku postępowań prowadzonych w trybie przetargu nieograniczonego. RKO uznała w konkluzji, że zamawiający w istotny sposób zmienił pierwotne warunki zamówienia, a w konsekwencji udzielił zamówienia w trybie z wolnej ręki z naruszeniem art. 67 ust. 1 pkt 4 Prawa zamówień publicznych. Ponieważ przedmiotowych zamówień udzielił Obwiniony, to należało uznać go odpowiedzialnym naruszenia dyscypliny finansów publicznych określonego w art. 17 ust. 1b pkt 2 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych.

RKO uznała, że Obwiniony dopuścił się naruszenia dyscypliny finansów publicznych na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach, mimo że możliwość popełnienia naruszenia dyscypliny finansów publicznych mógł przewidzieć z racji pełnienia funkcji wójta gminy od 5 grudnia 2006 r.

RKO wskazała także na fakt, że Obwiniony był już karany za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Orzeczeniem z dnia 23 lutego 2012 r. uznano Pana odpowiedzialnym

za naruszenie dyscypliny finansów publicznych określone w art. 18 pkt 1 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych polegające na zaniechaniu przeprowadzenia na dzień 31 grudnia 2008 r. inwentaryzacji środków trwałych gminy w drodze ich spisu z natury, czym naruszono przepisy art. 26 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 26 ust. 3 pkt 3 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości. W opisywanej sprawie wymierzono Obwinionemu karę upomnienia, kara nie uległa zatarciu. Komisja oceniała ten fakt z punktu widzenia braku właściwych skutków postępowania, które było prowadzone przeciwko Obwinionemu w poprzedniej sprawie. Komisja przeanalizowała także przepis art. 34a pkt 4 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, uznając, że choć Obwiniony udzielił zamówienia z naruszeniem, m. in. zasady uczciwej konkurencji, to jednak nie było to, w ocenie RKO, naruszenie istotne, o którym mowa w tym przepisie. Na podstawie tych okoliczności oraz uwzględniając stopień szkodliwości naruszenia dyscypliny finansów publicznych dla ładu finansów publicznych, RKO wymierzyła Obwinionemu karę nagany.

RKO opisała także w uzasadnieniu przebieg rozprawy, na której rozpatrywała przedmiotową sprawę dniu 21 lutego 2013 r. Po wywołaniu rozprawy przed RKO stwierdzono, że stawił się rzecznik dyscypliny finansów publicznych, nie stawił się natomiast Obwiniony. Przewodniczący składu orzekającego stwierdził, że w aktach sprawy znajduje się potwierdzenie odbioru przez Obwinionego zawiadomienia o terminie rozprawy (data powiadomienia 4 lutego 2013 r.) oraz że brak jest jakiegokolwiek pisma procesowego, którym Obwiniony wnosiłby o odroczenie rozprawy. Wobec powyższego RKO postanowiła przeprowadzić rozprawę pod nieobecność Obwinionego. W ocenie RKO, ustalony na rozprawie stan faktyczny nie budził wątpliwości, a zebrany materiał dowodowy był pełny oraz pozwalał na wydanie w sprawie orzeczenia. RKO zamknęła postępowanie dowodowe. Przed ogłoszeniem orzeczenia do siedziby RKO przybył Obwiniony. Obwiniony został poinformowany o zakończeniu rozprawy i terminie ogłoszenia orzeczenia oraz o fakcie uznania przez RKO, że nie zachodzi potrzeba uzupełnienia materiału dowodowego. Obwiniony był obecny na ogłoszeniu orzeczenia i został pouczone o przysługującym mu środku odwoławczym. W dniu 21 lutego 2013 r. o godz. 14.35 (3,5 godz. od ogłoszenia orzeczenia) do sekretariatu RKO wpłynęło pismo zatytułowane „wniosek formalny o ponowne przywrócenie terminu rozprawy”. Wniosek został przekazany do RKO o godz. 15.15. W związku z brakiem prawnych możliwości rozpatrzenia tego wniosku, Przewodniczący RKO dołączył pismo Obwinionego do akt sprawy. Następnie wraz z pisemnym orzeczeniem i uzasadnieniem przekazano Obwinionemu pisemną odpowiedź na złożone pismo. RKO podkreśliła także, że Obwiniony w toku postępowania wyjaśniającego prowadzonego przez rzecznika dyscypliny finansów publicznych odmówił złożenia jakichkolwiek wyjaśnień i wniosków dowodowych.

Odwołanie od orzeczenia RKO wniósł Obwiniony, wnosząc o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uznanie, że Obwiniony nie ponosi odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, „a tym samym uniewinnienie Odwołującego się poprzez niewymierzanie kary dyscyplinarnej – kary nagany”, względnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia organowi pierwszej instancji. Odwołując się do przebiegu kontroli doraźnej przeprowadzonej w Urzędzie Gminy przez Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, Odwołujący się stwierdził, że w sprawie doszło do wadliwego ustalenia stanu faktycznego. Gmina, jako zamawiający, posiadała dokumenty potwierdzające fakt, że nie dokonano istotnej zmiany pierwotnych warunków zamówienia, nie zgłosiła ich jednak w toku prowadzonego postępowania. Zaniedbanie to wynikało z faktu, iż inny z zarzutów stawianych przez Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych został uznany za

najbardziej istotny i tylko co do niego zostały wniesione zastrzeżenia. W konsekwencji w toku postępowania Prezes Urzędu Zamówień Publicznych nie wziął pod uwagę istotnych dla sprawy okoliczności faktycznych oraz dowodów istniejących w dniu wydania decyzji i znajdujących się w dokumentacji zamawiającego. Odwołujący się stwierdził następnie, że „z wyżej wymienionych dokumentów wynika, że zamawiający nie dokonał istotnej zmiany pierwotnych warunków zamówienia”. Nieskonkretyzowanie wymagań przez zamawiającego wynikało z faktu, że zapraszając do zawarcia umowy w trybie z wolnej ręki konkretnego wykonawcę, zamawiający posiadał „wiedzę popartą dowodami”, że zaproszony wykonawca spełnia pierwotne warunki udziału w postępowaniu.

Odwołujący się wskazał także, że w dniu rozprawy przed RKO nie mógł dojechać do siedziby RKO na wyznaczoną godzinę ze względu na trudne warunki atmosferyczne, a nieuwzględnienie wniosku o przywrócenie terminu rozprawy pozbawiło Odwołującego się prawa do wypowiedzenia się w przedmiotowej sprawie oraz prawa do obrony.

Główna Komisja Orzekająca (nazywana dalej także GKO) rozpatrzyła niniejszą sprawę na rozprawie w dniu 23 września 2013 r. w obecności zastępcy Głównego Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych oraz pod nieobecność prawidłowo powiadomionego o terminie rozprawy Obwinionego. Na wstępie GKO, mając na względzie dyrektywę wynikającą z art. 24 ust. 1 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, przyjęła jako podstawę rozstrzygnięcia zawisłej sprawy, przepisy obowiązujące w czasie popełnienia przypisanego Obwinionemu naruszenia dyscypliny finansów publicznych. W ocenie GKO, przepisy ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia czynu są dla Obwinionego względniejsze – ocena ta wynika w szczególności z faktu obowiązywania w dacie orzekania nowego przepisu art. 34a tej ustawy.

W toku rozprawy przed GKO zastępca Głównego Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Komisję Orzekającą I instancji ze względu na obowiązek rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść obwinionego, konieczność zapewnienia obwinionemu prawa do obrony w toku całego postępowania oraz ze względu na niewskazanie w orzeczeniu RKO przepisu kwalifikującego naruszenie dyscypliny finansów publicznych w jego brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu.

GKO rozważyła, co następuje. Nie zasługuje na uwzględnienie argumentacja Odwołującego się sprowadzająca się w znacznej mierze do kwestionowania prawidłowości ustaleń dokonanych w toku kontroli przeprowadzonej przez Urząd Zamówień Publicznych i stanowiących podstawę do wydania rozstrzygnięcia przez Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Organy orzekające w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych nie dokonują bowiem formalnej weryfikacji prawidłowości ustaleń zrealizowanych w toku kontroli Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Ustalenia te stanowią natomiast oczywiście materiał dowodowy w toku postępowania dotyczącego naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Zgodnie jednak z art. 80 ust. 1 i art. 89 ust. 1 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, organy prowadzące postępowanie w sprawie naruszenia dyscypliny finansów publicznych samodzielnie ustalają i oceniają stan faktyczny, a następnie dokonują rozstrzygnięć na podstawie tychże własnych ustaleń. Obwiniony jest oczywiście uprawniony do kwestionowania prawidłowości ustaleń i ocen RKO, także tych opartych na wcześniejszym postępowaniu prowadzonym przez Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych, jednak podkreślić należy, że Obwiniony poza stwierdzeniem o posiadaniu dokumentów potwierdzających jego tezy, żadnych dokumentów nie przedłożył. W żaden

sposób też Obwiniony nie wskazał, na czym polega błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych jako podstawa orzekania przez RKO. GKO uznaje więc ustalenia faktyczne RKO za prawidłowe, prawidłowo także RKO oceniła, co do istoty, fakt naruszenia w toku prowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych. Orzeczenie RKO nie mogło się natomiast ostać ze względu na uchybienia formalne i proceduralne popełnione przez tę komisję.

W pierwszej kolejności wskazać należy na niewypełnienie przez RKO wynikającego z art. 24 ust. 1 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych obowiązku przeanalizowania, czy przepisy obowiązujące w dacie popełnienia czynu nie są dla Obwinionego względniejsze. RKO opiera swoje rozstrzygnięcie na przepisach obowiązujących w dacie orzekania, ale nie sposób zweryfikować prawidłowości tego założenia wobec nieprzeprowadzenia w uzasadnieniu orzeczenia stosownego wywodu. Skrajną konsekwencją przyjętego przez RKO sposobu orzekania jest ujęty w uzasadnieniu fragment, w którym RKO dowodzi braku zaistnienia przesłanek zastosowania art. 34a ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych, który to przepis nie obowiązywał w dacie popełnienia czynu przez Obwinionego. Kwestię tę RKO obowiązana jest rozważyć dokonując ustalenia stanu prawnego, który należy przyjąć jako podstawę wydania orzeczenia po ponownym rozpoznaniu sprawy.

RKO obowiązana jest także wskazać na kwalifikację prawną przypisywanego Obwinionemu naruszenia dyscypliny finansów publicznych w rozumieniu art. 135 ust. 2 pkt 5 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych obejmującą zarówno stan prawny obowiązujący w dacie popełnienia czynu, jak i w dacie orzekania.

GKO podziela ocenę wyrażoną w uzasadnieniu orzeczenia RKO o braku prawnych możliwości rozpatrzenia pisma określonego jako „wniosek o ponowne przywrócenie terminu rozprawy”, który wpłynął po ogłoszeniu orzeczenia w tej sprawie przez RKO. GKO zwraca natomiast uwagę na niespójność oceny artykułowanej przez RKO w zakresie zasadności wznowienia postępowania dowodowego w celu uzupełnienia materiału dowodowego. Jeżeli bowiem RKO uznała, że zebrany w sprawie materiał dowodowy jest pełny i wystarczający, to należałoby przyjąć w konsekwencji, że skorzystanie przez Obwinionego z prawa do składania wyjaśnień i wniosków dowodowych jest, w ocenie RKO, irrelevantne dla sprawy. Jeżeli natomiast RKO w uzasadnieniu wyłuszcza fragment wskazujący na nieskorzystanie przez Obwinionego z jego praw w toku postępowania prowadzonego przez rzecznika dyscypliny finansów publicznych, to albo należy uznać, że RKO w sposób niedopuszczalny wywodzi z tego wnioski co do zasadności (dopuszczalności?) skorzystania przez Obwinionego z tego prawa w toku rozprawy przed RKO, albo RKO sygnalizuje w ten sposób wątpliwość co do zupełności zgromadzonego materiału dowodowego. Podkreślić należy, że obrona jest prawem, a nie obowiązkiem Obwinionego (art. 74 ust. 1 i 2 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych). Obwiniony może składać wyjaśnienia oraz wnioski dowodowe, ale nieskorzystanie przez Obwinionego z tego prawa (czy to na etapie postępowania prowadzonego przez rzecznika, czy to w toku całości prowadzonego postępowania) nie może być interpretowane na niekorzyść Obwinionego, nie może też wpływać na ocenę dopuszczalności ewentualnej aktywności Obwinionego na dalszych etapach postępowania (z wyjątkami dotyczącymi zasad prowadzenia postępowania dowodowego przed GKO – art. 145 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych). W tym kontekście GKO nie podziela oceny wyrażonej przez zastępcę Głównego Rzecznika Dyscypliny Finansów Publicznych, iż w przedmiotowej sprawie mogło dojść do naruszenia wynikającego z art. 74 ust. 1 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych prawa do obrony przez Obwinionego. Obwiniony w ramach

swoich uprawnień i na swoje ryzyko podejmuje decyzję o skorzystaniu z prawa aktywnego uczestniczenia w postępowaniu prowadzonym przez rzecznika dyscypliny finansów publicznych przed skierowaniem wniosku o ukaranie. Także obecność na rozprawie przed RKO jest prawem, a nie obowiązkiem Obwinionego (art. 121 ust. 2 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych). W konsekwencji to na Obwinionym spoczywa odpowiedzialność za jego stawiennictwo na rozprawie albo za skorzystanie z uprawnienia do złożenia wniosku o odroczenie rozprawy z powołaniem się na nadzwyczajne wydarzenie lub nieprzewidywalną przeszkodę usprawiedliwiające nieobecność Obwinionego na rozprawie (art. 125 pkt 3 ustawy o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych). GKO dostrzega natomiast brak spójności w uzasadnieniu orzeczenia RKO, w którym uznano za zasługujący na podniesienie i podkreślenia fakt nieskorzystania przez Obwinionego z jego uprawnień w toku postępowania prowadzonego przez rzecznika, a jednocześnie fakt ten – jak się wydaje – ma wspierać ocenę RKO o kompletność zgromadzonego materiału dowodowego.

Wobec wskazanych powyżej uchybień formalnych, GKO orzekła jak na wstępie.